

Nowe środki dla Kaliny

Utworzono: czwartek, 24 maja 2018

Źródło: Trybuna Górnicza

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przekazał kolejne środki na rewitalizację stawu Kalina. Wcześniej zrobił to Narodowy Fundusz. Uzyskane dotacje stanowią 98 proc. wartości całej inwestycji. Jest duża szansa na to, że ekologiczna bomba w końcu zostanie rozbrojona raz na zawsze.

Staw Kalina to największy zbiornik wodny w Świętochłowicach, z powierzchnią ok. 5,3 ha. Powstał na początku XX w w wyniku osiadania terenu po wydobyciu węgla kamiennego. Przed II wojną światową stał się terenem rekreacyjnym i tak było aż do lat 50. Od tamtej zmienił się jednak w ściek zatrujący życie mieszkańców widokiem i smrodem. Po latach działalności produkcyjnej Zakładów Chemicznych Hajduki zbiornik został zatruty przez spływające z pobliskiej hałdy odpady poprodukcyjne. Zanieczyszczenie stało się bardzo poważne, ale problemu nie udało się kompleksowo rozwiązać.

W 2014 r. wydawało się, że prace rewitalizacyjne w końcu nabiorą tempa, lecz po kilku tygodniach pracownicy odmówili ich kontynuowania argumentując, że projekt rewitalizacyjny zawiera błędy. Sprawa trafiła do sądu, który orzekł, że to firma ma zapłacić miastu odszkodowanie, a nie odwrotnie. Nie udało się jednak wyłonić kolejnego wykonawcy, co w konsekwencji doprowadziło do utraty unijnego dofinansowania w kwocie 44 mln zł. W br. dojdzie w końcu – jak sugerują władze Świętochłowic – do ostatecznego wyłonienia wykonawcy, a inwestycja zostanie wykonana w formule „zaprojektuj i wybuduj” na podstawie programu funkcjonalno-użytkowego opracowanego na zlecenie gminy. Zaplanowano m.in. kompleksową odbudowę wartości przyrodniczej terenu. Polegać ma ona m.in. na renowacji i odbudowie szaty roślinnej, ukształtowaniu brzegów i skarp stawu, tak by umożliwić rozwój roślinności przybrzeżnej i wodnej, a także osiedlanie się ptaków i zwierząt.

W dalszej perspektywie przewidziano posadzenie roślin, budowę ścieżek spacerowych i drogi dla rowerów, a także wzniesienie obiektów tzw. małej architektury dla potrzeb rekreacyjnych. Do zrekultywowania jest ponad 10,5 ha gruntów.

W ub.r. miasto otrzymało prawie 60 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na oczyszczenie stawu Kalina wraz z przywróceniem jego biologicznej aktywności. Przyznano również 7 mln zł bezzwrotnej dotacji i 3 mln zł pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Uzyskane dotacje stanowią 98 proc. wartości całej inwestycji – zadeklarował Dawid Kostemski, prezydent Świętochłowic, wskazując, że rewitalizacja Kaliny jest priorytetowym zadaniem gminy.

